

Sygn. akt IX W 63/16

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. N. S.

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 r. sprawy

M. R. (1)

syna A. i G. z domu G.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 16 października 2015 r., ok. godz. 17⁽⁰⁵⁾ na drodze (...) na odcinku M.- D. gm. (...) kierując pojazdem m-ki H. o nr rej. (...) nie zastosował się do znaków B-25 „zakaz wyprzedzania” oraz znak P-4 „linia podwójna ciągła”

- tj. za wykroczenie z art. 92 § 1 kw

ORZEKA:

I. obwinionego **M. R. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **92 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 50,- (pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny

W dniu 16 października 2015 r. I. K. (1) jadąca prywatnym samochodem z W. do O. ok. godz. 17-tej podczas dojeżdżania drogą krajową nr (...) do miejscowości M. spostrzegła w lusterku bocznym jak jadący za nią samochód typu (...) w (...) kolorze z dużą prędkością wyprzedza kilka samochodów na odcinku obowiązywania znaku poziomego - linia podwójna ciągła. W momencie, gdy kierujący tym pojazdem wyprzedzał również pojazd świadka zapamiętała ona jego numer rejestracyjny tj. (...) (...). W trakcie wykonywania tego manewru kierowca wyprzedzający jej pojazd zmusił kierowcę samochodu ciężarowego jadącego z przeciwka do zjazdu na pobocze i użycia sygnału dźwiękowego. Zbulwersowana zachowaniem tego kierującego tak rażąco łamiącego przepisy I. K. zadzwoniła na telefon alarmowy Policji i przekazując relację z tego co widziała.

Wysłany przez dyżurnego K. na ulicę (...) w O. patrol Policji po bezskutecznym oczekiwaniu na wskazany przez zgłaszającą pojazd udał się do ustalonego w międzyczasie miejsca zamieszkania właściciela tego samochodu tj. na ul. (...) w O.. W rozmowie z właścicielem pojazdu wskazanym przez zgłaszającą tj. samochodu H. (...) obwinionym M. R. (1) funkcjonariusze ustalili, że tego dnia jechał on z O. do O. i najeżdżał na linię ciągłą omijając dziury w nawierzchni.

(dowody: notatki urzędowe k. 2, 3, raport historii działania k. 4; wydruk z bazy (...) k. 23, dane o karalności k. 27; nagranie z rejestratora jazdy – płyta CD k. 37, zeznania świadków – I. K. (1) k. 39-39v, A., P. k. 39v; M. R. (2) k.39v)

Obwiniony M. R. (1) w wyjaśnieniach złożonych na etapie czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż jako właściciel (...) pojazdów nie jest w stanie wskazać kto w dniu zdarzenia kierował wskazanym pojazdem. Złożył również szereg zastrzeżeń do prowadzonych w jego sprawie czynności wyjaśniających.

(dowód; wyjaśnienia obwinionego k. 18v.)

Pomimo dwukrotnego awizowania wezwania na rozprawę wysłanego na adres wskazany w toku czynności wyjaśniających, nie podjął go i nie stawił się na rozprawę. Został uznany za zawiadomionego prawidłowo i postępowanie w jego sprawie toczyło się zaocznie.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego, M. R. (1) w zakresie w jakim nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu nie zasługują na uwzględnienie. Wyjaśnienia te były sprzeczne z wzajemnie uzupełniającymi się zeznaniami świadków i należało je uznać za przyjętą przez niego linię obrony, która nie znajduje odzwierciedlenia w faktach.

Wyjaśnienia obwinionego w kontekście niezastosowania się do znaku drogowego P4 należało oceniać w zestawieniu z zeznaniami zarówno zgłaszającej jak i obu interweniujących funkcjonariuszy Policji albowiem dowody te mają zasadnicze znaczenie dla sprawy, a stoją w sprzeczności z wyjaśnieniami M. R.. Ze zgodnych relacji obu funkcjonariuszy wynika, że obwiniony podczas rozpytania go w miejscu zamieszkania nie zaprzeczał, że to on tego dnia kierował wskazanym w zgłoszeniu pojazdem. Co więcej pojazd ten stał zaparkowany przed miejscem zamieszkania obwinionego i jak sprawdzili Policjanci pokrywa komory jego silnika była jeszcze ciepła. Tym samym twierdzenia obwinionego z jego wyjaśnień złożonych 2 miesiące później, że nie jest on w stanie wskazać kierowcy z dnia zdarzenia należy uznać za całkowicie niewiarygodne. Obwiniony przedstawił interweniującym również tłumaczenie swojego sposobu jazdy w dniu zdarzenia twierdząc, że najeżdżał na linię ciągłą omijając dziury w nawierzchni. W tym zakresie wyjaśnienia te należy z kolei ocenić jako niewiarygodne w świetle jednoznacznych zeznań naocznego świadka zdarzenia – zgłaszającej I. K. (1). Stwierdziła ona kategorycznie, że obwiniony przekraczał (a nie najeżdżał) linię podwójną ciągłą nie omijając dziur w nawierzchni a wyprzedzając kilka pojazdów, w tym pojazd, którym kierowała zgłaszająca. Zachowanie obwinionego zmusiło kierujących wyprzedzanych pojazdów do hamowania i zjeżdżania na pobocze. Zmusiło również kierującego samochodem ciężarowym jadącego z przeciwka do zjazdu na pobocze i użycia sygnału dźwiękowego. To bulwersujące zachowanie obwinionego skłoniło świadka to telefonicznego zgłoszenia jego zachowania na Policję.

Analiza zeznań tych świadków nie pozostawia wątpliwości odnośnie rzetelności relacji omawianych świadków, wolnych od elementów mogących wskazywać na ich tendencyjny charakter oraz dążenie do wsparcia za wszelką cenę jednej z wersji osób biorących udział w zdarzeniu. Przeciwnie świadkowie rzetelnie, bez oznak ubarwienia relacjonowali przebieg zajścia, w tym wskazywali, iż obwiniony na wskazanym odcinku drogi nie zastosował się do znaku „linia podwójna ciągła” czym naruszył przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym. Świadkowie w swoich zeznaniach wskazywali na fakty i okoliczności, których byli bezpośrednim obserwatorami, a ich relacja odznacza się wstrzemięźliwością w podawaniu faktów, co pozwala postrzegać je jako rzetelne, rzeczywiście przez nich spostrzeżone i pozwala na ich podzielenie, jako dowodów pełnowartościowych i przydatnych do oparcia na nich ustaleń faktycznych.

Ponadto świadkowie – funkcjonariusze Policji zeznawali na okoliczności związane ze służbą, a treść ich zeznań potwierdza ujawniona przez Sąd notatka urzędowa sporządzona z interwencji.

Jednocześnie należy zauważyć, iż w aktach sprawy znajduje się materiał dowodowy w postaci nagrania z tzw. rejestratora rozmów dyżurnego K. w O.. Dowód ten wzmacnia relację świadka I. K., wskazując, że zachowanie obwinionego było na tyle bulwersujące i drastyczne, że świadek przypuszczała, że obwiniony może być nietrzeźwy. Wynika z niego również, że świadek źle oceniła markę samochodu kierowanego przez obwinionego, ale omyłkę tę można położyć na karb krótkotrwałości zdarzenia, jego dynamicznego przebiegu i podobieństwa marki wskazanej przez świadka do marki pojazdu kierowanego faktycznie przez obwinionego. Świadek, co ważniejsze określiła prawidłowo numer rejestracyjny pojazdu a ta informacja jest zdecydowanie bardziej istotna niż marka pojazdu.

Mając na względzie powyższe rozważania oraz materiał dowodowy podlegający ocenie, Sąd uznał, iż obwiniony M. R. (1) zachowaniem swym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw w zw. art. 86 ust. 5 rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Dobrami chronionymi przez art. 92 kw są bezpieczeństwo i porządek ruchu, które mają być gwarantowane przez znaki i sygnały drogowe, a także polecenia osób uprawnionych. Warunkiem odpowiedzialności z art. 92 § 1 jest, aby znak drogowy został ustawiony przez podmiot do tego uprawniony, a sygnał lub polecenie zostało wydane przez osobę do tego uprawnioną. (Znaki drogowe określa rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych, gdzie w § 86 ust. 5 wymieniono znak P-4 „linia podwójna ciągła”).

Nie ulega wątpliwości, iż obwiniony w przedmiotowej sprawie swoim zachowaniem, wyczerpał wszystkie dyspozycje przywołanych przepisów. Można wręcz zauważyć, że oskarżyciel z całą pewnością mógłby zarzucić obwinionemu naruszenie normy przepisu art. 86 § 1 kw bowiem opisywane przez zgłaszającą zachowanie obwinionego stwarzało również realne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Tylko dlatego, że takie rozszerzenie zarzutu wniosku o ukaranie wymagałoby zgody obwinionego Sąd nie dokonał takiej zmiany opisu czynu i kwalifikacji prawnej zachowania obwinionego

Analizując stronę podmiotową wykroczenia dokonanego przez obwinionego, całość okoliczności sprawy pozwala na przyjęcie, iż działał on w zamiarze bezpośrednim. Konsekwentne zeznania świadka I. K. wskazują, iż obwiniony nie zważając na zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym prezentował na tym odcinku drogi mało ostrożny styl jazdy, naruszając w krótkim czasie kilkakrotnie zasady w ruchu drogowym, nie stosując się do znaku poziomego podczas manewru wyprzedzania, który wykonywał na odcinku z robotami drogowymi i w miejscu gdzie droga przebiega pod górę.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego. Doszedł także do przekonania, iż czyn przypisany obwinionemu jest szkodliwy społecznie. W wyniku działania obwinionego doszło do naruszenia dobra prawnego jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym, które z uwagi na możliwość powstania ciężkich i nieodwracalnych skutków dla mienia i zdrowia podlega szczególnej ochronie. Również jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował sposób i okoliczności w jakich doszło do popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony na krótkim odcinku drogi o dużym natężeniu ruchu naruszył przepisy prawa o ruchu drogowym i nie zastosował się do znaku P-4 „ linia podwójna ciągła”. Jako okoliczność obciążającą Sąd również wziął pod uwagę uprzednią karalność obwinionego za naruszenia przepisów w ruchu drogowym w postępowaniu mandatowym. Orzeczona kara grzywny jest adekwatna do wagi popełnionego przez obwinionego wykroczenia, odpowiada dyrektywom wymiaru kary oraz spełnia swoje cele w zakresie prewencyjno- wychowawczego oddziaływania. Jeżeli weźmie się dodatkowo pod uwagę, że w ocenie Sądu

nie zachodzą wobec obwinionego żadne istotne okoliczności łagodzące wymierzona mu kara grzywny nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Sąd uznał, iż osiągnane przez M. R. (1) dochody pozwalają mu również na poniesienie ciężarów kosztów postępowania i opłaty. Dlatego na podstawie wskazanych w wyroku przepisów obciążył go obowiązkiem ich poniesienia.